

Anna Kamińska, Nela Warfolomejewa

U źródeł Aten Wołyńskich

Relacja z konferencji naukowej w Krzemieńcu zorganizowanej w ramach obchodów dwusetnej rocznicy założenia Gimnazjum Wołyńskiego

W dniach 30 września – 2 października 2005 r. pracownicy i doktoranci Zakładu Romantyzmu wzięli udział w konferencji naukowej *Ateny Wołyńskie w latach trzydziestych dziewiętnastego wieku w kontekście rozwoju oświaty, nauki i kultury w Europie Środkowo-Wschodniej*. Sesja naukowa odbyła się w Krzemieńcu w budynku dawnego Gimnazjum i Liceum Wołyńskiego, od roku 2002 – Instytutu Humanistyczno-Pedagogicznego im. Tarasa Szewczenki. W jej organizacji wzięli udział przedstawiciele krzemienieckiego IHP, Uniwersytetu Warszawskiego oraz Urzędu Gminy w Tarnopolu.

Spotkanie naukowe poświęcono następującym zagadnieniom: Ateny Wołyńskie na tle epoki (prowadzący: prof. dr hab. Stanisław Makowski z UW), rola Gimnazjum i Liceum Wołyńskiego w rozwoju literatury i sztuki (prowadzący: prof. dr hab. Roman Kyrzczak z Instytutu Ukrainoznawstwa Ukraińskiej Akademii Nauk), rola Gimnazjum i Liceum w rozwoju nauki (prowadzący: prof. dr hab. Mikołaj Hetmańczuk z Politechniki Lwowskiej) oraz spuścizna Liceum Krzemienieckiego (prowadzący: doc. Oksana Karlina z Uniwersytetu Wołyńskiego im. Łesi Ukrainki).

Pracownicy Zakładu Romantyzmu i towarzyszący goście wygłosili następujące referaty: prof. Stanisław Makowski mówił o krzemienieckich źródłach twórczości Juliusza Słowackiego, dr hab. prof. UW Andrzej Fabianowski przedstawił historię powstania Gimnazjum i Liceum Wołyńskiego, dr Olaf Kryszewski zaprezentował dorobek poetów związanych z krzemieniecką szkołą w latach 1805 – 1832. Dr Urszula Makowska z Instytutu Historii Sztuki PAN mówiła o malarzach krzemienieckich, Katarzyna Jakubowska omówiła twórczość Tymona Padury, a Tomasz Mackiewicz przedstawił historię związków między Liceum Krzemienieckim i Warszawskim Towarzystwem Przyjaciół Nauk.

Konferencji, która była centralnym punktem obchodów dwusetnej rocznicy utworzenia gimnazjum w Krzemieńcu, towarzyszyły wydarzenia składające się na bogaty program zaproponowany przez organizatorów. Trzydziestego września odbyło się spotkanie studentów z Chorzowa i Warszawy ze studentami Instytutu Humanistyczno-Pedagogicznego im. Tarasa Szewczenki. Następnego dnia otwarto w budynku dawnej szkoły krzemienieckiej Muzeum Historii Oświaty IHP. Odsłonięto tablicę upamiętniającą zasługi Tadeusza Czackiego i Hugona Kołłątaja, założycieli Gimnazjum Wołyńskiego. Można było też obejrzeć wystawę *Krzemieńiec – miasto Juliusza Słowackiego*. Zwieńczeniem trzydniowej konferencji był uroczysty koncert pt. *Krzemieńiec – kolebka dawnego Wołynia*.

W drodze do Krzemieńca warszawscy uczestnicy sesji zwiedzili Łuck, pierwszą stolicę Wołynia. Do najcenniejszych zabytków grodu sięgającego początkami XI w. należy Zamek Górny – tzw. Zamek Lubarta, usytuowany w malowniczej scenerii na wzgórzu w zakolu rzeki Styr. Uwagę zwraca katedra łacińska Świętych Piotra i Pawła z przylegającym do niej siedemnastowiecznym kompleksem klasztornym jezuitów. Można też w mieście znaleźć ślady mieszanicy się rozmaitych kultur. W Łucku znajdują się m.in.: dziewiętnastowieczny kościół ewangelicki zbudowany przez Niemców, cerkwie Opieki Matki Boskiej, Podniesienia Krzyża Świętego oraz Świętej Trójcy (przerobiona z dawnego kościoła i klasztoru benedyktynów), zabytkowe klasztory brygidek, bazylianów, dominikanów i trynitarzy.

W Krzemieńcu, który Słowacki w *Godzinie myśli* określił jako „piękne [...] miasto wieżami” wytryskające „z doliny”, do obowiązkowych należała wizyta w dworcu znajdującym się tuż za murami Liceum, w którym od 2004 r. mieści się muzeum poświęcone pamięci poety. Goście udali się ponadto na cmentarz Tunicki, do którego droga prowadzi przez urokliwe, typowe dla krajobrazu ukraińskiego jary, by zobaczyć grobowiec Salomei Słowackiej-Becu. Celem wielu spacerów była Góra Bony, opiewana przez uczniów krzemienieckich, m.in. przez Tomasza Augusta Olizarowskiego w jego *Juweniliach* poetyckich. Z góry można było podziwiać panoramę miasta – m.in. mury i wieże pojezuickiego kompleksu budynków, w którym mieściło się Gimnazjum i Liceum Wołyńskie. Pobyt w Krzemieńcu był dla uczestników konferencji okazją do odwiedzenia kościoła rzymskokatolickiego św. Stanisława z XIX w., w którym znajduje się płaskorzeźba dłuta Wacława Szymanowskiego, przedstawiająca Juliusza Słowackiego. Był również okazją do obejrzenia cmentarza Piatnickiego, na którym postawiono pomnik poświęcony Kozakom i ich duchowemu przywódcy – Maksymowi Krzywonosowi, do spaceru na opuszczony cmentarz żydowski oraz wizyty w siedemnastowiecznym soborze św. Mikołaja (dawnym kościele franciszkańskim).

Podróż na Ukrainę zachęciła pracowników i doktorantów Zakładu Romantyzmu do wizyty w innych miejscach znaczących dla polskiej historii. Pojechali do Wiśniowca, dawnej siedziby Wiśniowieckich (obecnie w trakcie renowacji), otoczonej parkiem z dobrze zachowanym starodrzewem. Z Wiśniowca trasa wiodła do Zbaraża, miasta znanego m.in. dzięki Sienkiewiczowi, który w *Ogniem i mieczem* przedstawił obronę twierdzy przed wojskami kozackimi i tatarskimi. Zamek zbaraski, budowla z XVII w., przetrwał w dobrym stanie, tylko jego wnętrza uległy

znaczącym przekształceniom. W środku można było obejrzeć interesującą ekspozycję etnograficzno-archeologiczną, która prezentowała m.in. przedmioty pamiętające szturm Chmielnickiego. W zamkowym parku zwiedzający natknęli się na pomnik Mickiewicza z roku 1848, przeniesiony tu z głównego placu miasta. Oprócz twierdzy i pobliskiego parku podziwiali bernardyński kościół św. Antoniego z XVII w. ufundowany przez Zbaraskich, zdewastowany w latach władzy sowieckiej, obecnie z trudem rekonstruowany i odnawiany.

Ważnym punktem postoju w drodze powrotnej do Warszawy był Poczajów. Ławra Poczajowska, jeden z najważniejszych ośrodków kultu maryjnego na Ukrainie, dla badaczy literatury romantyzmu stanowi miejsce istotne także ze względu na fakt, że tutaj modlił się Słowacki. Dawniej sanktuarium odwiedzali grekokatolicy, prawosławni i wierni Kościoła łacińskiego. Dzisiaj jest ono jednym z głównych ośrodków prawosławia. W cerkwi z XVI w. uwagę przykuwają obraz Matki Boskiej Poczajowskiej, bogaty ikonostas oraz freski przedstawiające sceny biblijne.

Przed przekroczeniem granicy w Hrebennem, grupa zatrzymała się w Żółkwi. Miasto położone w niewielkiej odległości od Lwowa skupia wszystkie zabytki w okolicach rynku. Do atrakcji należą szesnastowieczny zamek Żółkiewskich, kolegiata św. Wawrzyńca z nagrobkami Żółkiewskich i Jakuba Sobieskiego, siedemnastowieczna cerkiew św. Trójcy, a także renesansowo-manierystyczna synagoga ufundowana m.in. przez Jana III Sobieskiego dla miejscowych Żydów.

Konferencja i uroczystości upamiętniające rolę oraz znaczenie Aten Wołyńskich dla kultur polskiej i ukraińskiej przebiegały w serdecznej atmosferze wymiany doświadczeń naukowych. Pobyt na Ukrainie polscy goście potraktowali nie tylko jako okazję do poznania lub przypomnienia geografii literackiej Wołynia, ale też jako zdarzenie zachęcające do podjęcia starań o dalsze rozwijanie wiedzy na temat polsko-ukraińskich relacji historyczno-artystycznych.